

Kizo, Tryb komfort (feat. Major SPZ)

Śmigam w dresie, pale skuna
niepotrzebna mi była matura
na komforcie bujam się, bujam
ustawiam Tryb komfort
inni chcą się ze mną ścigać
a ja tylko proszę bongo, chwila

chcieliby miłosne teksty, ja głęboko patrzę w oczy
jestem kur**a taki chamski, że podobno aż uroczy
znowu latam po nocy, znowu jaram gdzieś do nocy
prócz dzwonka o 6, nic mnie nie zaskoczy
jestem modny na swój sposób – dresy nosze jak garnitur
ze mną zrobisz interesy, ale jak coś, to po cichu
teksty pisze w notatniku, w aucie, gdzieś tam, w korkach
bo wolny czas poświęcam se na Netflix i
głowę w chmurach mam, bo ciągle dymi bongo
kaptcie w furach mam, bo włączam tryb komfort
myśląc że miałem plan, to jesteś w błędzie mordo
kiedy nielegal to strzał, już nie podróżuje z torbą

mogłem być nikim
mogłem być każdym
zostałem raperem, nie równaj do gwiazdy
też mam swoje jazdy
suki pytają o prestiż
suki wiedzą gdzie się mają zakręcić
ja tylko chcę jointy kręcić
jestem Kizo nie Kendrick, brakuje mi do życia Fendi
sobie kupię, a was wnerwi

miej wyjebane, w to co mówię, nie kupuj tych płyt
kupi je twoja żona, albo kiedyś twój syn

Śmigam w dresie, pale skuna
niepotrzebna mi była matura
na komforcie bujam się, bujam
ustawiam Tryb komfort
inni chcą się ze mną ścigać
a ja tylko proszę bongo, chwila
Śmigam w dresie, pale skuna
niepotrzebna mi była matura
na komforcie bujam się, bujam
ustawiam Tryb komfort
inni chcą się ze mną ścigać
a ja tylko proszę bongo, chwila

[Major SPZ:]

wiesz co dla mnie znaczy mieć ten komfort
słuchaj mordo, zacznijmy od rapu
mogę grać i zarabiać hajs, hajs, hajs, hajs
mój syn dorasta w dostatku
buja, buja, buja, buja jak na statku
w żadnym wypadku dzisiaj nie schodzę na ląd
mam, przy sobie stalowy, ostry harpun
zaraz złapie syrenę za ogon
gruby joint zawsze poprawia mi humor
w chu*u mam i się raczę gęstą chmurą
latam furą, w środku ładnie pachnie skórą
jak latam furą, to na zewnątrz jebie gumą
Kizo, Major dobrze znają komfort, o wygodę dbają
wydają pieniądze; trzeba dbać o siebie
mijam przeszkody, codziennie życia slalom
wbijam tryb hard i wchodzę na następny level

Śmigam w dresie, pale skuna
niepotrzebna mi była matura
na komforcie bujam się, bujam
ustawiam Tryb komfort
inni chcą się ze mną ścigać
a ja tylko proszę bongo, chwila
Śmigam w dresie, pale skuna
niepotrzebna mi była matura
na komforcie bujam się, bujam
ustawiam Tryb komfort
inni chcą się ze mną ścigać
a ja tylko proszę bongo, chwila